

Koncert KaeN-a



Strona 3

WIEŚCI Z URZĘDU GMINY

**Wywiad z Radnym
Gminy Łukta
Pawłem Nastagą**

GŁOS MIESZKAŃCA

**Pasja, którą mogę uprawiać
zawodowo!
- Jacek Chamera**

ZDROWO I SPORTOWO

**Zimna woda – zdrowia doda!
Wywiad z Bogdanem
Purzyckim**



Strona 2



Strona 7



Strona 8

WIEŚCI Z URZĘDU GMINY

Wywiad z Radnym Gminy Łukta Pawłem Nastagą



Pan Paweł Nastaga został radnym gminy Łukta okręgu Kozia Góra – Gucin, po wyborach samorządowych 16.XI.2014 roku. Należy do składu Komisji Rolnictwa. W Koziej Górze mieszka od urodzenia. Prywatnie mąż pani Joanny i ojciec 5 dzieci. Z zawodu jest lakiernikiem. W wolnych chwilach lubi pracę w ogrodzie.

1. Dlaczego zdecydował się Pan kandydować na radnego?

Zdecydowałem się kandydować na radnego, ponieważ moja żona jest sołtysem już drugą kadencję i wraz z żoną angażowałem się w życie naszej wsi. Uważam, że będąc radnym mogę zdziałać jeszcze więcej. Docierają do mnie sygnały co należałoby zmie-

nić i jako radny mogę wykorzystać wszelkie sugestie i spostrzeżenia do ulepszenia naszej wsi.

2. Czy ta funkcja spełnia Pana oczekiwania?

Przez pierwsze miesiące próbowałem odnaleźć się w nowej funkcji. Teraz gdy zdobyłem większe doświadczenie staram się być aktywny.

3. W jaki sposób realizuje Pan swój program wyborczy? Jakie propozycje ma Pan dla mieszkańców swojego okręgu wyborczego?

Jednym z punktów mojego programu był remont drogi we wsi Kozia Góra. Propozycji dla mieszkańców mojego okręgu wyborczego jest wiele. Jak na razie chciałbym aby we wsi Gucin zostało zrobione oświetlenie.

4. Jakiego Pana zdaniem, problemy społeczne występują w naszej gminie i jakie działania są podejmowane w celu ich wyeliminowania?

Trudno jest odpowiedzieć na to pytanie ponieważ problemów w naszej gminie nie brakuje, a funduszy jest wciąż za mało.

5. Proszę dokończyć zdanie: „Dobry radny, to...”

Dobry radny to skuteczny radny.

*Dziękuję bardzo za rozmowę
Izabela Bereda*

Sprzedaż nieruchomości

GMINA ŁUKTA

ul. Mazurska 2, 14-105 Łukta

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Niniejszym informuje się, iż na naszej stronie internetowej zostało zamieszczone ogłoszenie o sprzedaży nieruchomości:

obręb Głędy	dz.ew. 162/1 niezabudowana	powierzchnia 0,0500 ha	Cena wywoławcza 6 500,00 zł
obręb Głędy	dz.ew.182/6 niezabudowana	powierzchnia 0,4395 ha	Cena wywoławcza 40 800,00 zł
obręb Komorowo	dz.ew. 101 niezabudowana	powierzchnia 0,4800 ha	Cena wywoławcza 17 050,00 zł
obręb Łukta, ul. Brzozowa	dz.ew. 69/17 zabudowana	powierzchnia 0,0483 ha	Cena wywoławcza 23 300,00 zł

Szczegółowe informacje opublikowane są stronie internetowej: http://bip.warmia.mazury.pl/lukta_gmina_wiejska/ zakładka sprzedaż nieruchomości ->ogłoszenia o przetargu

Na stronie www.lukta.com.pl -> aktualności

Dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Terenowej Urzędu Gminy w Łukcie ul. Mazurska 2, pok. Nr 1 lub telefonicznie (89) 647-50-70

Urząd Gminy Łukta

Ogłoszenie

GMINA ŁUKTA

ul. Mazurska 2, 14-105 Łukta

OGŁOSZENIE O WYWIESZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 782 ze zm.) **Wójt Gminy Łukta** informuje, że 26 października 2015 roku, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Łukcie przy ul. Mazurskiej 2, wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz jest również opublikowany na stronach internetowych: http://bip.warmia.mazury.pl/lukta_gmina_wiejska/ zakładka sprzedaż nieruchomości ->wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, www.lukta.com.pl -> aktualności

Termin składania wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1, pkt 1 i 2 powołanej wyżej ustawy, upływa **8 grudnia 2015 roku.**

Dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Terenowej Urzędu Gminy w Łukcie, ul. Mazurska 2, pok. Nr 1 lub telefonicznie (89) 647-50-70.

Urząd Gminy Łukta

Informacja z obrad trzynastej sesji Rady Gminy Łukta



W dniu 28 października 2015 roku o godz. 9⁰⁰ w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie odbyła się trzynasta sesja Rady Gminy Łukta. Głównymi tematami sesji było: podjęcie uchwał dotyczących stawek podatkowych na 2016 rok, zmiany w budżecie gminy na 2015 roku, chwalenie Roczno Programu Współpracy Gminy Łukta z organizacjami pozarządowymi na 2016 rok oraz informacja o stanie realizacji zadań oświatowych na terenie gminy Łukta, informacja Wójta Gminy i Przewodniczącej Rady Gminy o przedłożonych oświadczeniach majątkowych przez Kierowników Jednostek Organizacyjnych i radnych.

Radni podjęli następujące uchwały:

- w sprawie podatku od nieruchomości na 2016 rok. Radni postanowili, że stawki podatku od nieruchomości nie będą podwyższone. W 2016 roku będą obowiązywały stawki, które obowiązuja 2015 roku,
- w sprawie stawek podatku od środków transportowych. Radni postanowili, że w 2016 roku będą obowiązywały stawki z 2015 roku,
- w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczania podatku rolnego na 2016 rok na obszarze gminy Łukta. Radni postanowili obniżyć średnią cenę skupu żyta określoną w Komunikacie Prezesa Głównego Urzędu statystycznego z dnia 19 października 2015 roku w sprawie średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów (M.P. z 2015 roku poz. 1025) będącej podstawą do obliczania podatku rolnego na obszarze gminy Łukta na 2016 rok z kwoty 53,75 zł za dt do kwoty 53,00 zł za dt.
- w sprawie uchwalenia Roczno Programu Współpracy Gminy Łukta z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst

jednolity Dz. U. z 2014 roku poz. 1118 z późniejszymi zmianami) działającymi na terenie Gminy Łukta, na 2016 rok.
- w sprawie zmian budżetu gminy na 2015 rok

Radni postanowili przenieść wydatki między działami, rozdziałami i paragrafami na podstawie potrzeb i przewidywanego wykonania na 2015 rok. Zwiększyli plan dotacji celowych z budżetu państwa na dofinansowanie następujących zadań:

- wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej – 3.860,00 zł,
- wspieranie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym – 8.686,00 zł,
- dofinansowanie wypłat zasiłków stałych – 23.585,00 zł,
- dofinansowanie wypłat zasiłków okresowych – 104.988,00 zł,
- wypłatę zryczałtowanych dodatków energetycznych – 104,00 zł,
- wyposażenie szkół w podręczniki, materiały edukacyjne – 754,96 zł,
- dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej dla uczniów o charakterze socjalnym – 48.000,00 zł.

Radni postanowili zmniejszyć plan dotacji celowej z budżetu państwa na dofinansowanie następującego zadania:

- wypłatę zasiłków okresowych – 22.273,00 zł,
- dofinansowanie wypłat zasiłków stałych – 13.314,00 zł.

Budżet gminy po zmianach wynosi:

- dochody 16.343.560,12 zł, w tym dochody bieżące – 16.035.560,12 zł, w tym zadania zlecone – 2.561.277,46 zł,
- dochody majątkowe – 308.000,00 zł,
- wydatki – 15.863.560,12 zł w tym: wydatki bieżące – 14.946.830,32 zł w tym na zadania zlecone – 2.561.829,91 zł, wydatki majątkowe – 916.729,80 zł,
- nadwyżka 480.000,00 zł.

Obecni na sesji wysłuchali informacji na temat realizacji zadań oświatowych na terenie Gminy Łukta oraz informacji na temat złożonych oświadczeń majątkowych przez radnych i kierowników jednostek organizacyjnych.

Wójt Gminy Pan Robert Malinowski przedstawił radnym informacje o swojej pracy między sesjami. Omówił szczegółowo każde spotkanie, w jakim uczestniczył i każdą sprawę, jaką się zajmował, udzielił odpowiedzi na zadawane przez radnych dodatkowe pytania.

Urząd Gminy Łukta

**Retransmisje z gminnych sesji obejrzyć można na stronie Gminnego Ośrodka Kultury w Łukcie:
www.goklukta.pl/index.php?id=strona&info=25**

WYDARZENIA

Koncert KaeN-a



W sobotę 17 października o godz. 20.00, w sali kinowej Gminnego Ośrodka Kultury wystąpił KaeN. Przed nim zebraną publiczność rozgrzewali: Bevis & Anro z Ostródy oraz Ślepy & Rajski z Olsztyna. Młodzi ludzie tłumnie gromadzili się pod sceną, a bilety sprzedawały się do ostatniej chwili. KaeN, miał świetny kontakt z publicznością, pomimo ochrony, był dla swoich fanów na wyciągnięcie ręki. Jego najwięksi wielbiciel znali wszystkie słowa piosenek, które wspólnie z nim śpiewali. Po koncercie chętnie pozował do zdjęć oraz rozdawał autografy. KaeN to ciekawa, intrygująca i wyróżniająca się postać w świecie polskiego hip-hopu. Jego charakterystycznym, rozpoznawczym znakiem stała się czarna

maska odzwierciedlająca jego artystyczne alter ego. Artysta nagrywa od 2000 roku. W podziemiu wydał dwie płyty - "Żyć albo umierać" w 2008 roku oraz "Sztuka ulicy" rok później. Wydawnictwa te odbyły się sporym echem w środowisku fanów szczerego, nieszablonego, hardkorowego hip hopu, w którym KaeN odnajduje się najlepiej. W drugiej połowie 2012 roku wydał pierwszy w pełni oficjalny materiał pt. "Od kołyski aż po grób". KaeNa można było również usłyszeć na płytach "Prosto Mixtape 600V" (w kawałkach "Nie musisz być bogaty Prosto Remix" oraz "U nas na Śródmieściu"), a także "Prosto Mixtape Keba" (nagranie "Nie podawaj się za kogoś, kim nie jesteś").

Redakcja



Znak „Produkt Warmia Mazury” po raz pierwszy w gminie Łukta



„Produkt Warmia Mazury” to inicjatywa realizowana przez samorząd województwa warmińsko-mazurskiego od 2014 roku. Promuje wydarzenia, produkty oraz usługi podmiotów z całego naszego regionu. W ten sposób wyróżniane są podmioty, które w swojej codziennej pracy inspirowane są rozwojem przedsiębiorstwa, promocją postaw inwestycyjnych, wymianą doświadczeń, czy zwiększeniem konkurencyjności lokalnych przedsiębiorstw. Celem projektu „Produkt Warmii i Mazur” jest poprawienie rozpoznawalności i atrakcyjności gospodarczej naszego regionu. Podmiotem uprawnionym do ubiegania się o prawo do używania znaku „Produkt Warmia Mazury” jest osoba fizyczna, osoba prawna albo jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną. Musi ona wytwarzać produkt, usługę bądź organizować wydarzenie na terenie województwa warmińsko-mazurskiego i prowadzić działalność gospodarczą lub zawodową w okresie co najmniej 24

miesiące, licząc do dnia złożenia wniosku. Wnioski rozpatruje powołany przez marszałka województwa zespół, który ocenia znaczenie zgłaszanych produktów, usług i wydarzeń z punktu widzenia promocji Warmii i Mazur. Bierze przy tym pod uwagę wpływ na bogactwo kulturowe, społeczne, historyczne i przyrodnicze regionu.

27 października 2015 r. ten znak pierwszy raz trafił do naszej gminy. Uzyskało go Gospodarstwo Agroturystyczne „Wiejska Chata” w kategorii usługa certyfikat Produktu Warmii i Mazur. Został wręczony na V Gali przez Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustawa Marka Brzezina. Znak ten staje się coraz bardziej rozpoznawalny, ma za zadanie pokazanie produktów, usług oraz wydarzeń charakterystycznych dla Warmii i Mazur, z których jesteśmy znani i którymi chcemy się chwalić. Chodzi w nim o wspieranie lokalnej przedsiębiorczości. *„Cieszymy się, że uzyskaliśmy możliwość reklamowania się tym znakiem podkreślającym wysoką jakość naszych usług. Gospodarstwo „Wiejska Chata” istnieje już od 2004 roku i powstało z myślą o wczasowiczach chcących odpocząć i zregenerować siły w mazurskiej wsi Wynki. Staramy się jak najlepiej ugościć naszych wczasowiczów. Ich zadowolenie z pobytu u nas, daje nam największą satysfakcję w tym co robimy”*- mówi gospodarz Wiejskiej Chaty. Największą zaletą obiektu jest idealne usytuowanie, ponieważ jest na uboczu wsi oraz wzdłuż linii brzegowej jeziora Łoby, a także otoczone lasem bogatym w runo leśne. Jest to trzecia nagroda gospodarstwa. Pierwszą nagrodą było zajęcie pierwszego miejsca w 2005 roku w konkursie pn. „Wiejski klejnot Mazur Zachodnich”- konkurs został zainicjowany przez Starostę Ostródzkiego i przebiegał w dwóch etapach gminnym i powiatowym. W 2006 roku gospodarstwo uzyskało wyróżnienie na szczęblu województwa warmińsko-mazurskiego w konkursie Zielone Lato 2006 na najlepsze gospodarstwo agroturystyczne.



Redakcja

Wspólnymi siłami udało się nam zakupić lustro do sali tanecznej

Mamy sporo osób przychodzących na zajęcia taneczne, zumbę i fitness do GOK-u. I właśnie dlatego sala taneczna została wzbogacona o kilkumetrową ścianę z luster. Środki pozyskaliśmy podczas dożynek powiatowych w Ostródzie i pomocy Pań uczęszczających na fitness. Dzięki lustrum zarówno dzieci, jak i osoby dorosłe, mogą widzieć, jak się poruszają podczas tańca. Powszechnie wiadomo, że taniec poprawia sylwetkę, wpływa pozytywnie na kondycję, można przy nim również zrzucić zbędne kilogramy. Jednak ci, którzy przychodzą do GOKu, wiedzą, że jest to także świetna zabawa w miłej atmosferze.

Gorąco dziękujemy Pani sołtys Łukty - Agnieszce Gol i wszystkim darczyńcom, którzy pomogli nam zakupić lustro.

Dyrektor GOK w Łukcie
Anna Czubkowska



Porządki na cmentarzu

Przed zbliżającym się dniem Wszystkich Świętych jak co roku zorganizowaliśmy sprzątnięcie cmentarza w Głędach. W sprzątnięciu uczestniczyły dzieci, młodzież oraz dorośli z Głęd. Po wysprzątnięciu cmentarza dzieci poukładały kwiaty na grobach oraz pozapalały znicze.

Anna Wiśniewska



Ślubowanie klas pierwszych

W dniach 7 i 9 października 2015 roku odbyły się uroczystości ślubowania i pasowania dzieci na uczniów Szkoły Podstawowej w Łukcie im. Żołnierzy Niezłomnych oraz Szkoły Filialnej w Mostkowie. Natomiast najmłodsze dzieci swoje ślubowanie na przedszkolaka miały 19 października.

Klasa Ia

Wychowawca: Joanna Kłos
Uczniowie: Cebulak Julia, Ciulak Damian, Czekil Hanna, Dmochewicz Oliwier, Gorzącz Szymon, Kłosowski Kacper, Kowalik Zuzanna, Kruk Nadia, Łodziński Nikodem, Marciniak Piotr, Nadolna Nadia, Pampuch Klaudia, Picz Paulina, Piotrowski Rafał, Polakowski Seweryn, Rutkowski Wiktor, Stę-

pień Gabriel, Szyłejko Karol, Trojan Wiktoria, Trzeciak Hubert, Załęska Gabriela, Zastawny Bartosz, Żółtowski Gabriel.

Klasa Ib

Wychowawca Brygida Kakiet
Uczniowie: Grudkowski Dawid, Jusiewicz Mikołaj, Damian Kasprzyk, Oliwia Magdalena, Kępa Filip, Kostka Franciszek, Kraska Lena, Krawczyk Karolina, Krupiński Szymon, Olszewski Łukasz, Raginiak Kornelia, Snopeżyńska Aleksandra Patrycja, Stachura Antoni, Stańczak Marek, Stohler Karina Joanna, Szatkowska Amelia Maja, Wierzchowska Zuzanna Iga, Wojtowicz Szymon, Wolińska Maja, Wójcik Sara, Wronka Oliwia, Żukowska Magdalena.

Klasa Ic

Wychowawca: Wacikowska Anna
Uczniowie: Balcerowska Wiktoria, Drozdowska Iga, Grądzik Adrian, Kępa Bartosz, Kostka Hubert, Kuczyński Bartosz, Kuczyńska Natalia, Łuksza Patryk, Matuszewska Kornelia, Makowiecki Łukasz, Makowska Amelia, Matusiak Jakub, Majchrzak Igor, Małyj Norbert, Młodziejewska Julia, Pilkiewicz Kornelia, Pikuła Alicja, Smorawski Krystaia, Szczukowski Tymoteusz, Zychalak Igor.

Klasa Id Mostkowo

Wychowawca: Małgorzata Świerczyńska
Uczniowie: Andżelika Matusiak, Oliwia Szczepańska, Kinga Bielecka, Wiktoria Antkiewicz, Bartek Nowicki, Dawid Tomaszewski,

Igor Puławski, Norbert Jankowski, Kacper Łużyński.

Grupa Przedszkolna „Pszczółki”
Wychowawca: Małgorzata Próchniewska-Zach

Przedszkolaki: Brudzińska Blanka, Drozdowska Oliwia, Gagat Filip, Gajewska Jowita, Karczewska Zuzanna, Kostka Tobiasz, Krzewińska Zuzanna, Kuklińska Maja, Łoboda Tymoteusz, Makowiecki Mateusz, Makowski Olaf, Orłowski Jakub, Pampuch Tymoteusz, Pasierowski Tomasz, Piwek Nikola, Rochalski Dominik, Rogozińska Patrycja, Sachnowska Judyta, Sobieszek Lena, Sulewska Antonina, Szałkowski Igor, Szostak Blanka, Trzeciak Lena, Tworkowska Dagmara, Wejknis Karolina.

Redakcja



Klasy: Ia, Ib, Ic z Łukty



Klasa Id z Mostkowa



Grupa przedszkolna - Pszczółki

Wspomnienie Papieża Jana Pawła II



15 października w czasie zajęć kulinarnych odbyło się spotkanie z naszym Proboszczem ks. Jerzym Malewickim, podczas którego zostali wyłonieni laureaci konkursu "Portret Papieża Jana II - oczami dzieci".

I miejsce - Karinka i Ada Stohler

II miejsce - Natalka Lipowska

III miejsce - Wiktoria Snopczyńska

Dzieci wraz z rodzicami przygotowały kremówki papieskie, które wszystkim smakowały. Dziewczynki zaśpiewały ulubione pieśni i przeczytały najważniejsze cytaty z homilii głoszonych przez Jana Pawła II.

Joanna Sulley



Dzień Papieski

Dnia 11 października obchodziliśmy kolejny, już XV dzień Papieski pod hasłem: „Jan Paweł II - patron rodziny”. Dzień Papieski ma upamiętniać pontyfikat świętego papieża Polaka i upowszechniać jego nauczanie.

Tegoroczne obchody zbiegły się z obradami Synodu Biskupów w Rzymie, pod hasłem „Powołanie i misja rodziny w Kościele i w świecie współczesnym”. Dzień Papieski jawi się zatem jako wezwanie do refleksji nad rodziną oraz do wytrwałej modlitwy w tej intencji. Przypomnił nam wszystkim, jak bardzo Jan Paweł II bronił rodziny, jako podstawowej komórki społecznej: „...by rodzina była silna Bogiem, a kraj był silny rodziną, zdrową fizycznie i moralnie. Podstawą trwałości rodziny jest pogłębianie i odnawianie w Kościele(...) świadomość chrześcijańskiego małżeństwa, świadomość, której owocem jest trwanie, aż do śmierci”. (Jan Paweł II. Nowy Targ 1997r.).

W kościele parafialnym, tego dnia, w czasie Mszy świętej, uczniowie

naszego Gimnazjum, przedstawili inscenizację nawiązującą do nauczania Jana Pała II, jak wielką wartością jest rodzina.

Po Mszy świętej, przed kościołem prowadzona była kwesta do puszek fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, która wspiera ok. 2500 młodych ludzi, głównie z rodzin wielodzietnych, by mogli realizować swoje aspiracje edukacyjne. Kwesta ta była prowadzona przez cały tydzień przez wolontariuszy szkoły podstawowej w Łukcie, w różnych miejscach i miejscowościach naszej Gminy.

Na zakończenie Tygodnia Papieskiego, w kościele w Mostkowie, w czasie Mszy św. uczniowie tutejszej szkoły przedstawili także program, inscenizację o Janie Pawle II, w którym nie zabrakło scen humoru nawiązujących do życia Karola Wojtyły, i papieża Jana Pawła II.

Obchody Dnia Papieskiego wpisały się na stałe w kalendarz rocznic i uroczystości w ciągu roku i pełnią ważną rolę w przybliżaniu postaci, nauczania i wzoru życia, jakim był i jest św. Jan Paweł II.

ks. Jerzy Malewicki

„SYRENA WYJE!” Z ŻYCIA JEDNOSTKI OSP ŁUKTA



Październik 2015:

ALARM NR 57/2015. Falszywy alarm. 3 października br. zostaliśmy zadysponowani do pożaru zrębek w okolicach miejscowości Białka. Do działań wyjechał zastęp GBA 539N30. Po dojechaniu na miejsce okazało się, że zgłaszający widział parę wodną, którą pomylił z dymem.

ALARM NR 58/2015. 2 w 16. października Nasza Jednostka została zadysponowana do pożaru drzewa, w którym gniazdo urządziły sobie szerszenie. Do działań wyjechały 2 zastępy: GBA 539N30 oraz SLRT 539N-32. Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz ugaszeniu płonącego drzewa, a następnie jego ścięciu.

ALARM NR 59/2015. Wypadek w okolicy Wynek 10. października o godzinie 1:29 zostaliśmy zadysponowani do pożaru samochodu osobowego na drodze Łukta - Wynki. Do działań wy-

jechały 2 zastępy: GBA 539N30 oraz GCBA 539N31. Po dotarciu pierwszego zastępu na miejsce, okazało się, że samochód osobowy uderzył w dwa drzewa, a następnie się zapalił. Osób poszkodowanych nie było w pojeździe. Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, ugaszeniu płonącego wraku i drzew oraz przeszukaniu terenu w celu odnalezienia poszkodowanych. W wyniku przeszukania terenu udało się odnaleźć pasażerów spalonego pojazdu oraz przekazać ich Zespołowi Ratownictwa Medycznego oraz przybyłej na miejsce Policji.

ALARM NR 60/2015. Pożar sady w kominie 30. października br. Nasza Jednostka została zadysponowana do pożaru sady w miejscowości Tabórz. Do działań wyjechał zastęp 539N30. Nasze działania polegały na zasypaniu przewodu kominowego piaskiem, następnie wyczyszczeniu kominu przy pomocy wyciora kominarskiego oraz wybraniu sady z wyczystki.

źródło: <http://www.osp.com.pl/warminsko-mazurskie/ostrodzki/Lukta/OSP-Lukta>

GŁOS MIESZKAŃCA

Pasja, którą mogę uprawiać zawodowo!



Jacek Chamera, to młody utalentowany stylistę z Łukty, który już w wieku 17 lat miał na swoim koncie pierwsze tytuły fryzjerskie. Mistrzami szkolącymi Jacka są Andrzej i Paweł Matraccy, to właśnie w ich salonach pracuje i nabiera doświadczenia fryzjerskiego. Dzięki swojemu talentowi i pomocy swoich mentorów, już w tak młodym wieku odniósł znaczące sukcesy w świecie fryzjerstwa. Pierwszy tytuł otrzymał na V Międzyszkolnym Konkursie Fryzjerskim w Olsztynie w kategorii męskiej. Po tym konkursie posypały się następne

wygrane. Złoty medal w Otwartych Mistrzostwach Polski w Poznaniu kategoria męska, Mistrz Open Hair Konkurencji Męskiej w Ogólnopolskim Konkursie Uczniów Fryzjerstwa im. Antoine'a Cierplikowskiego. W 2014 roku został mistrzem w kategorii junior męski na 22 Międzynarodowych Otwartych Mistrzostwach Fryzjerstwa Polskiego. Reprezentował Polskę w juniorach na Mistrzostwach Świata we Fryzjerstwie we Frankfurcie. We wrześniu został brązowym medalistą OMC Mistrzostw Europy 2015 w Paryżu we fryzjerstwie. Fryzjerstwo to nie jedyna pasja Jacka, lubi także sport i podróże. Jak sam mówi o sobie: „Cieszę się, że odnalazłem w życiu pasję, którą mogę „uprawiać” zawodowo. To bardzo ważne, by móc robić w życiu to co sprawia przyjemność i jednocześnie daje zawodową satysfakcję.”

1. Jak to się stało, że zostałeś fryzjerem? Czy zawsze o tym marzyłeś?

Szukałem jakiegoś prostego rozwiązania na zawód i nigdy się nie poddawałem. Książki, nauka, studia jakoś nigdy za specjalnie mnie nie interesowały. Zawsze wolałem pracować bardziej aktywnie, fizycznie. Zainteresowało mnie fryzjerstwo, nie było to z jakiejś pasji tylko z czystej ciekawości. Chciałem zobaczyć czy dam radę opanować ten fach, bo wbrew pozorom wymaga on sporo wysiłku fizycznego. Spróbowałem, nauczyłem się no i bardzo mi się to wkręciło. Po gimnazjum wybrałem szkołę zawodową, bo taka najlepiej przygotowuje do pracy, ma się kontakt z ludźmi, z przyszłymi klientami. Technikum bardziej się skupia na teorii, a w szkole zawodowej jest więcej praktyki.

2. Czy zajmujesz się głównie fryzjerstwem męskim?

Jestem tak naprawdę dopiero po nauce. Pierwszy rok pracowałem, naby-

wałem doświadczenia z klientem. Chcę zostać głównie fryzjerem damskim, bo lubię pracować z kobietami. Fryzjerstwo męskie to raczej taki dodatek. Praca z klientkami pozwala bardziej się rozwijać. Jest mnóstwo możliwości na kobiecych włosach, upięcia, podpięcia, koloryzacje itd. Jest taka różnorodność, że to zupełnie inny wymiar niż fryzjerstwo męskie. Dlatego właśnie w tym kierunku będę się dalej rozwijał.

3. Jakimi cechami powinien odznaczać się dobry fryzjer?

Na pewno kreatywnością i zdolnością trafiania w czyjeś gusta. Trzeba umieć słuchać klienta i z nim współpracować. Należy mieć też predyspozycje manualne, żeby umieć ostrożnie się obchodzić niekiedy z bardzo ostrymi narzędziami. Koncentracja, spokój, pokora i cierpliwość – te cechy też są bardzo ważne.

4. Czy mógłbyś opowiedzieć o jakiejś śmiesznej lub zaskakującej sytuacji związanej z Twoimi klientami?

Jakieś szczególnie zaskakującej sytuacji to chyba nie miałem, nie pamiętam. Przychodzą różni ludzie, z różnymi charakterami. Z niektórymi można się pośmiać, pożartować, a niektórych ciężko zadowolić. Ja chyba muszę się jeszcze bardziej uodpornić na krytykę, bo zdarza się, że niezadowolone klienta psuje mi cały dzień. Przyszedł kiedyś do mnie chłopak z długimi włosami, w glanach, skórze, ubrany na czarno i chciał żebym obciął mu te włosy na króciutko. Żartowaliśmy wtedy, że właśnie pozbawiam go kultury. To była dla mnie fajna sytuacja, a dla niego z pewnością ogromne przeżycie.

5. Co uważasz za swój największy dotychczasowy sukces?

Moim największym sukcesem jest to, że w ogóle opanowałem sztukę fryzjerstwa. Same konkursy i nagrody też są dla mnie ważne. Jednak najbardziej jestem dumny z tego, że nauczyłem się wielu technik fryzjerskich, odnalazłem się w tym świecie i dobrze mi to wychodzi.

6. Jakie plany na przyszłość?

Moje plany na przyszłość? Hm... na pewno marzenie każdego fryzjera, czyli własny salon, ale to jeszcze daleka przyszłość. Teraz moim bliższym planem jest zostanie fryzjerem uniwersalnym. Doksztalać się, odnajdywać w kobietach, dopracować te całe moje fryzjerstwo męskie do perfekcji.

7. Bierzysz udział w różnych mistrzostwach fryzjerskich, na czym one polegają?

Fryzury, które wykonujemy podczas zawodów to nie są fryzury na co dzień, to są fryzury artystyczne. Każda ma wytyczne: wielkość, kształt, kolor. Na tym sprawdza się kreatywność, pomysłowość no i zdolności. To wymaga wiele pracy. Przez pół roku trenujemy jedną fryzurę, którą chcemy pokazać. Kto zrobi lepiej, komu wyjdzie bardziej estetycznie ten wygrywa. W powietrzu czuć napiętą atmosferę i taką presję czasu. Gdy pierwszy raz startowałem w międzynarodowym konkursie, to nie denerwowałem się aż tak bardzo. Nie wiedziałem jeszcze co mnie czeka. Teraz już wiem na czym to wszystko polega i stres się pojawia. Ostatni konkurs mieliśmy właśnie teraz we wrześniu w Paryżu. Lecieliśmy samolotem (już sam lot był dla mnie stresujący), byliśmy tam 4 dni. Niestety nie było czasu na zwiedzanie. Raz w nocy udało mi się wyrwać na chwilę i pójść pod wieżę Eiffla. No bo być w Paryżu i nie zobaczyć wieży? ;) Teraz przygotowujemy się do Mistrzostw Świata w Seulu, które odbędą się 25 marca, więc może tam uda się coś więcej poznać i przy okazji przywieźć złoto ;).

Dziękuję za rozmowę
Izabela Bereda



ZDROWO I SPORTOWO

Zimna woda – zdrowia doda!



Jesień, zima, na zewnątrz pochmurno i mroź - w takich warunkach myślimy głównie o domowym, ciepłym zaciszu i gorącej herbacie. Czasami niechętnie wychylamy nawet głowę za okno. Kiedy natomiast zmuszeni jesteśmy opuścić ciepły kąt, zakładamy na siebie kurtkę, szal, czapkę, rękawiczki, zimowe buty. Są jednak i tacy, którzy przebijają nogami na myśl o zbliżającej się zimie. Do tej grupy należą... morsy, dla których najchłodniejsza z pór roku jest jednocześnie tą najpiękniejszą. Jednym z morsów w naszej gminie jest pan Bogdan Purzycki, który odpowiedział nam na parę pytań.

1. Dlaczego Pan morsuje? Skąd w ogóle pomysł by kąpać się przez cały rok?

Morsowanie to dla mnie przede wszystkim jedna z form spędzania wolnego czasu. Bardzo duże znaczenie mają także względy zdrowotne. Ważne jest dla mnie także to, że ten sposób hartowania organizmu jest na pewno związany z pokonywaniem własnych słabości.

2. Co jest najważniejsze przy morsowaniu? Trzeba mieć jakieś specjalne predyspozycje?

Najważniejsze przy morsowaniu są po prostu chęci. Nie jestem ekspertem w tej dziedzinie. Sam najpierw zacząłem zimowe kąpiele, a dopiero później sięgnąłem do teorii. Bez wątpienia powinno się mieć zdrowe serce i nerki.

3. Jak należy przygotować się do morsowania?

Nie są potrzebne jakieś szczególne przygotowania. Jeśli jednak ktoś już zaczyna "morsować" i będzie chciał to kontynuować, to warto kupić specjalne buty, takie jakich używają osoby pływające na deskach. Powodem jest fakt, że w tak zimnej wodzie do jakiej zazwyczaj wchodzimy stopy marną szybko i bardzo boleśnie.

4. Jakie uczucie towarzyszy wchodząc bardzo zimnej wody?

Różnie to bywa z tymi uczuciami. Bywa, że zastanawiam się co ja tu robię i za jakie grzechy. Jednak, gdy wyjdę z wody i się już ubiorę, czuję się niezwykle rześko i jestem pełen energii. Jestem świadomy, że takiego wspaniałego samopoczucia nie jest mi w stanie zapewnić żadna inna aktywność.

5. Przy jakiej najniższej temperaturze powietrza Pan się kąpał?

Pamiętam, że był to piękny styczniowy słoneczny dzień. Temperatura powietrza wynosiła -16 stopni. Oczywiście na jeziorze był lód. Trzeba wtedy wyrąbać w tym lodzie przerębel. Temperatura wody wynosi w takich warunkach 2-3 stopnie. Wchodzimy wtedy do jeziora, żeby się "ogrząć".

6. Jak długo trwa taka kąpiel? Kiedy trzeba wyjść z wody, aby kąpiel nie zaszkodziła?

Kąpiel poprzedzamy krótką ok. 10 minutową rozgrzewką (biegi, ćwiczenia ogólnorozwojowe). Chodzi o to, aby podnieść stopniowo tętno, a nie żeby jego wzrost był wyłącznie wynikiem wejścia do wody. W wodzie przebywam najczęściej 6 minut. Kolega z którym najczęściej morsuję Piotr Doetflaf jest w wodzie aż 10 minut. Wiem, że niektórzy zalecają 2-3 minutowe przebywanie w wodzie z krótką przerwą. Po wyjściu z wody i ubraniu się pijemy gorącą herbatę z termosu z dodatkiem cytryny, miodu bądź jakichś soków.

7. Morsowanie sprzyja zdrowiu. Czy zauważył Pan na swoim przykładzie pozytywne efekty zimnych kąpiele?

Ocenia się, że efekt zdrowotny morsowania przychodzi po upływie 2-3 sezonów. Osobiście mam wrażenie, że jestem bardziej odporny na przeziębienia. Jeśli nawet jakaś infekcja się u mnie zaczyna, to udaje mi się ją zwalczyć domowymi sposobami, a nie antybiotykiem.

8. Czy przynależy Pan do jakiejś sekcji, grupy morsów?

Nie, nie należę do żadnej zorganizowanej grupy. Wiem, że są takie sekcje w Olsztynie, Ostródzie i Morągu. Nasze spotkania są raczej nieformalne. Na początku "morsów" było więcej. Zdarzało się, że w wodzie było 7-8 osób. Nazywaliśmy się wtedy żartobliwie Klubem Morsów "Przerąbel" (tak, tak, przez „ą”).



Później niektórzy zrezygnowali, inni wyjechali za granicę, tak, że ostatniej zimy zostało nas dwóch. Drugi "mors" to Piotr Doetflaf. Jeśli ktoś chce spróbować zimowych kąpiele, to zapraszamy w niedzielę o godzinie 13.00 nad "Budkę".

9. Do jakiego wieku chce Pan morsować?

Nie mam w tej chwili konkretnych planów. Myślę, że będę morsował, dopóki wystarczy mi zdrowia i sprawności. Oby jak najdłużej. Wierzę mi, naprawdę warto.

Dziękuję za rozmowę
Izabela Bereda

Warmiak Łukta



Mecze Warmiak

Warmiak Łukta w październiku rozegrał 5 spotkań, w tym zaliczył trzy porażki, jeden remis oraz jedną wygraną. Najlepszym strzelcem w drużynie, jak do tej pory, jest Maciej Kubiński, który ma na swoim koncie 5 bramek. Obecnie podopieczni Michała Kraszewskiego mają 18 punktów i znajdują się na 11 miejscu w tabeli.

WYNIKI październik:

Warmiak Łukta – Tęcza Biskupiec 1:3
Unia Susz – Warmiak Łukta 4:2
Warmiak Łukta – Orzeł Janowiec Kościelny 2:2
Błękitni Ormeta – Warmiak Łukta 1:2
Warmiak Łukta – Mrągowia Mrągowo 1:2

MECZE listopad:

Warmiak Łukta – Zatoka Braniewo 7-11-2015 godz. 14.00
Stomil II Olsztyn – Warmiak Łukta 11-11-2015 godz. 13:30

Zapraszamy na stronę klubu: lukta-city.pl – zakładka sport/Warmiak Łukta oraz na facebook-a/Warmiak Łukta

Paulina Malinowska

Przepis na - Ciasto „Pyszne”

Składniki:

Biszkopt:

6 jajek, 1 szklanka mąki, 1 szklanka cukru, 1 łyżeczka proszku do pieczenia. **Krem:** 1 litr śmietany 30%, 2 serki homogenizowane, 2 śnieżki, 1 galaretki cytrynowa (rozpuszczona w szklance wody, lekko sztynna dodana do śmietany i serków). **Posypka:** 1 łyżka margaryny, 1 szklanka wiórków kokosowych, 1 łyżka cukru.

Sposób wykonania: Jajka całe ubijamy na sztywno z cukrem. Następnie łyżką delikatnie mieszamy mąkę i proszek do pieczenia. Pieczemy w temperaturze 180 stopni. 1 łyżkę margaryny, 1 szklankę wiórków kokosowych i 1 łyżkę cukru - podsmażyć na złoto. Przełożyć biszkopt kremem. Wierzch ciasta posmarować kremem, później dżemem brzoskwinowym, a na koniec posypać podsmażonymi wiórkami kokosowymi.

Przepis pani Agnieszki Snopczyńskiej

Miodek- przysmak nie tylko dla Puchatka



Od wieków znane są lecznicze właściwości miodu. Już Kleopatra by zachować młodość i piękną skórę zażywała kąpiele w kozim mleku i miodzie. Nasze babcie smarowały rany miodem i miały rację, gdyż posiada on właściwości oczyszczające i przeciwzapalne.

Miód zawiera duże ilości mikroelementów: potas, chlor, fosfor, magnez, wapń, żelazo, molibden, mangan i kobalt oraz witamin: A, B1, B2, B6, B12, C, kwas foliowy, pantotenowy i biotynę.

Miód wzmacnia serce, koi nerwy, ożywia mózg, goi rany. Ma właściwo-

ści antybakteryjne - niektóre bakterie zwalczą lepiej niż antybiotyki.

To nie koniec cudownych jego właściwości, również doskonale sprawdza się jako kosmetyk. Spierzchnięte usta posmarowane miodem szybciej się zagoją i będą doskonale zabezpieczone przed wysuszeniem. Godna polecenia jest też oczyszczająca maseczka:

Do miodu dodajemy kilka kropel cytryny i nakładamy na twarz, na 10 minut. Jeśli dodamy płatki owsiane będzie dobrym peelingiem.

W upalne dni (ale nie tylko) możemy zrobić izotonik, wystarczy do wody dodać miodu i sok z cytryny i tym zdrowym napojem nawodnimy swój organizm. A jeszcze lepsze właściwości zdrowotne będzie miał jeżeli zostawimy napój na noc.

Prawie każdy z nas dodaje miodu do herbaty, ale pamiętajmy żeby herbata miała temperaturę pokojową, gdyż wysoka temperatura zabija właściwości miodu.

Oczywiście należy być ostrożnym, gdyż u niektórych osób może wywołać reakcje alergiczne.

Joanna Sulley

CIEKAWY

Pierwsze kino w Łukcie

Niewielu mieszkańców Łukty wie, że kino w GOK-u nie jest pierwszym kinem w naszej gminie. Jeszcze przed II wojną światową przez Niemców zostało wybudowane kino, w którym znajdowało się 150 miejsc siedzących. Mieściło się w budynku przy ulicy Mazurskiej (obecnie sklep Malinka i Artykuły Motoryzacyjne). Budynek nosił nazwę Dom Gościnny. Po wojnie w latach 50-tych, 60-tych kinooperatorem był pan Nowakowski, a następnie pan Robert Bigus. W kinie były wyświetlane m.in. bajki dla dzieci. Niektórzy mieszkańcy Gminy po raz pierwszy obejrzeli film „Krzyżacy” właśnie w Łukcie. Kino było też objazdowe. Mieszkańcy okolicznych wiosek, jeżeli tylko posiadali odpowiednią salę, mogli obejrzeć filmy u siebie.



Przed kinem w Łukcie

Na sali kinowej odbywały się również spotkania grupy teatralnej, prowadzonej przez panią Władysławę Izykowską. Zespół nosił nazwę Kormoranki. Na scenie teatr wystawiał zarówno spektakle muzyczne, jak również skecze i układy taneczne. Pani Teresa Czaplinska wspomina: „W naszym teatrze występowała m.in. pani Raginiak, pani Goszczycka, pani Morenc. Występowałyśmy w Balladynie, w Panu Szubierajskim byłam Kamila, a w Świteziance grałam Chochlika. Występowałyśmy we



Przedstawienie z Koła Gospodyń. Sala we Florczakach. Rok 1976.

Florczakach i Dąbrównie”.

Warto wspomnieć, że Kormoranki wraz z towarzyszącym im zespołem tanecznym i kapelą (oczywiście wszyscy z gminy Łukta) zajęły pierwsze miejsce na festiwalu w Warszawie.

W kinie w Łukcie gościły także gwiazdy m.in. Anna German, Irena Santor, część Mazowska, oraz z występami przyjeżdżał Teatr im. Jaracza.

Niestety w latach ok. 1969-1972 (nikt z pytanych przeze mnie mieszkańców dokładnie nie pamięta) przysłała bardzo sroga zima, bardzo długo padał śnieg, który potem zalegał na dachu. Pokrywa śnieżna była tak gruba, że pod wpływem ciężaru dach kina zawalił się. Już nikt nie zdecydował się odbudować kina. Po latach dobudowano zawaaloną część i powstał klub. Miejsca takie były bardzo popularne i chętnie budowane w czasach PRL-u. - „W klubie była sala, gdzie organizowane były najlepsze dyskoteki, w sezonie letnim były nawet codziennie. Było bardzo fajnie i wesoło, nie potrzebowaliśmy alkoholu, żeby się dobrze bawić. Często do tańca grał nam zespół, który stworzyli chłopcy z Łukty m.in. pan Morenc, pan Raginiak” - wspomina pani Kasia. Trochę żal tamtych czasów...

Artykuł oparty jest wyłącznie na wspomnieniach mieszkańców.

Joanna Sulley

Bliżej nieznanne

Przez ostatnie lata Gmina Łukta sukcesywnie ukierunkowuje się w stronę turystyki oraz kultury. Przed przyjezdnymi, ale również przed samymi mieszkańcami, otwierają się na nowo odkryte przepiękne i urokliwe miejsca, gdzie z dala od zgiełku można wypocząć. Nie każdy jednak zdaje sobie sprawę, że istnieją na naszych terenach również miejsca zapomniane, tajemnicze i nieznanne, które zamiast radować, budzić mogą niepokój. Mowa o *"leśnych cmentarzach, kruchej historii tej ziemi"*. Czy warto je odwiedzić? Te, których zdjęcia zamieściłem, może nie są powodem do rozwinięcia turystyki, jednak wzbudziły moją ciekawość oraz skłoniły do przemyśleń. Przecież każde z takich miejsc musi mieć swoją historię... Podczas wspólnej wyprawy odwiedziliśmy stary cmentarz w środku lasu między Molżą a Taborzem. Przyznam, że o lokacji grobów nie miałem wcześniej pojęcia. Pomniki na cmentarzu są doszczętnie zniszczone, a groby zbezczeszczone. Gdzieś tam można natknąć się nawet na szczątki zmarłych. Pomimo upływu lat, płyty nagrobne zachowały się w dobrym stanie. Bez żadnego problemu można odczytać nazwiska pochowanych. Być może ich obca (niemiecka) pisownia lub chęć odnalezienia cennych przedmiotów była przyczyną wandalizmu? Co ciekawe, miejsce to wydaje się być dość „popularnym” w pewnym sensie. Na terenie cmentarza widać miejsca palenia ognisk oraz puszki po piwie. Niestety ludzie nie szanują miejsc pochówku, zachowując się tak, jak gdyby byli nieśmiertelni. O tym, że pomimo bariery narodowości-

wej można zadbać o stare pomniki nagrobne, przekonać się można odwiedzając uporządkowane cmentarze w Głędach, w Pelniku lub w Taborzu ...

Kilkaset metrów za Taborzem (w stronę Ostródy), również w głębi lasu, odwiedziliśmy niezwykle miejsce pochówku. Oryginalne kształty nagrobków oraz doskonały ich stan wzbudziły mój podziw oraz uznanie. To miejsce jest świetnym przykładem oraz dowodem na to, że jednak można właściwie zadbać o pamięć zmarłych. Te groby wydają się często odwiedzone, i co najważniejsze, darzone szacunkiem, o czym świadczą mogą pozostawione przy nich znicze. Zastanawiające jest, że w naszej gminie jest jeszcze tak wiele zaniedbanych pozostałości z przeszłości. Szkoda również, że o ich istnieniu tak niewielu z nas wie lub pamięta.

Gres

Artykuł pochodzi ze strony lukta-city.pl



Zapomniany cmentarz w lesie



Zachowana płyta nagrobna



W miejscu tym natknąć się można na szczątki zmarłych



Oryginalna pomniki w okolicy Taborza



Artykuł sponsorowany przez: Agroturystyka GLENDORIA

HISTORIA

Najważniejsze daty z okresu zasiedlania parafii i komornictwa Łukta cz.2

W roku 1448 następujące wsie, za wyjątkiem Ramot lokowane na prawie pruskim, należące do Komornictwa Łukta były wsiami czynszowymi: Biesal, Dąg, Dragolice, Młyn Isąg, Głędy, Grazymy, Kojdy, Łęguty, Łobkajny, Maronie, Ramoty, Wynki i Worliny. Mieszkańcy tych wsi – wolni Prusowie - musieli płacić czynsz oraz wykonywać szarwark (lekką służbę konną) na rzecz Zakonu. Otrzymali zapewnienie, że ich ziemia będzie wolna, jeśli chodzi o dziedziczenie i że „zstępni” (ale tylko potomkowie płci męskiej) zachowają ją „na wieczność”. Za zgodą Zakonu mogli swoją ziemię sprzedać. Status „wolnych” został przyznany tym Prusom, którzy nie brali udziału w powstaniach wywolenicznych. Jedną z najwcześniej założonych na naszych terenach pruskich wsi, Ramoty, otrzymała przywileje chełmińskie wraz z sądownictwem małym i dużym.

W tym samym 1448 roku pruskimi wsiami pańszczyźnianymi – folwarkami Zakonu - były: Komorowo, Łukta, Mostkowo, Mertindorf i Micheldorf (te dwie wsie obecnie nie istnieją), Środka, Molza, Podlejski, Pełnik, Zawroty, Sobno, Spórka, Kozia Góra, Zajączkowo i Gubity. Pruscy chłopcy zamieszkujący wymienione wsie byli zobowiązani do nieograniczonej pańszczyzny, a ci z nich, którzy posiadali zaprzęgi - do pańszczyzny sprzężajnej.

Florczaki stanowiły jedyną wieś z ludnością niemiecką lokowaną na prawie chełmińskim; zapewniało ono zasadzcom większe nadania ziemi a ich zstępnym prawo dziedziczenia zarówno potomkom męskim jak i żeńskim.

Opracowując tekst o zasiedlaniu parafii i komornictwa Łukta korzystałem z następujących opracowań książkowych: 1. Ernst Hartmann, „Das Kirchspiel Locken, Kr. Osterode i. Ostpr.” (Parafia Łukta, powiat Ostróda, Prusy Wschodnie), Marburg (Lahn), 1967, 2. Maria Biolik, „Toponimia byłego powiatu ostródzkiego. Nazwy miejscowe”, Wydawnictwo Gdańskie, 1992, 3. Gerullis. G. „Die altenpreussischen Personennamen” (Staropruskie nazwy osobowe), Berlin 1922.

Nie znalazłem jednak odpowiedzi na pytanie, kiedy dokładnie została założona parafia Łukta. Wypowiada się na ten temat Marian Biskup w rozdziale „Parafie w państwie krzyżackim” swojej książki „Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach”, red. Nowak Z. H., Toruń, 2000:

„Także w części komornictwa elbląskiego podlegającej diecezji pomezjańskiej znajdowały się dwa komornictwa pruskie (Morąg i Łukta), z których szczególnie to drugie cechował duży odsetek pruskich wsi. W Łukcie, pod zamkiem komornictwa, znajdowała się parafia przypominająca – także pod względem liczby należącej do niej osad (26) tego typu parafie sambijskie. Była to jedyna parafia dla Prusów na obszarze obu komornictw (na ogólną liczbę 11 parafii), co siłą rzeczy zmuszało ich do korzystania z kościołów we wsiach niemieckich.”

Autor ten, powołując się na Petera Germerhausena*, pisze także, że parafia w Łukcie powstała przed końcem XIII wieku. Ze względu na fakt, że Diecezję Pomezjańską utworzono już w 1243 roku oraz to, że w 1280 roku komtur elbląski postanowił zbudować zamek na miejscu pruskiej osady Morina (dzisiejszy Morąg), nie można tej hipotezy całkowicie zanegować. Zanim powstał kościół w samej Łukcie, jej pruscy mieszkańcy mogli jeździć na msze na przykład do niemieckiej osady w Morągu. Prusowie udawali się na msze do innych wsi niechętnie, w nielicznych grupach - i to pod karą chłosty lub grzywny. Na początku Krzyżacy założyli w Łukcie folwark. Mógł on powstać dużo wcześniej od nadania ziemi dwóm Prusom w 1352 roku. Legenda głosi, że drewniany kościół



Fußballmannschaft Moldsen 1921

(hintere Reihe: Mitte Neubert, ganz rechts Ernst Hartmann; untere Reihe links Fromberg; wer benennt weitere Personen?)

Świętej Katarzyny został zbudowany w Łukcie już pod koniec XIII wieku. Są to jednak tylko domniemania. Najbardziej przekonuje mnie opinia Ernsta Hartmanna, że parafia i komornictwo w Łukcie powstały w latach 1360 – 1380, gdy ilość już założonych osad była wystarczająco duża. Krzyżacy lokowali swoje miasta i najważniejsze, centralnie położone wsie, tzw. „Lischke”, w miejscach dawnych pruskich osad, oraz tam, gdzie odbywały się pruskie targi - na przecięciu pradawnych traktów. Nic dziwnego zatem, że Łukta stała się siedzibą komornictwa i parafii.

*Peter Germerhausen, „Siedlungsentwicklung der preussischen Amter Holland, Liebstadt Und Mohrungen vom 13 bis Zum 17 Jahrhundert” (Zasiedlanie pruskiego Pasłęka, Miłakowa i Morąga od 13 do końca 17 wieku), Marburg an der Lahn, 1969.

Trzeba także rozstrzygnąć kwestię, czy Łukta została założona przez Zakon w roku 1340, czy, jak twierdzi Ernst Hartmann w monografii parafii Łukta, w roku 1352. Przewodnik historyczny: „Dehio** - Handbuch der Kunstdenkmäler, West- Und Ostpreussen, Die ehemaligen Provinzen West- Und Ostpreussen (Deutschordensland Preussen) mit Butower Und Lauenburger Land”, (Dehio – Podręcznik pomników sztuki Prus Zachodnich i Wschodnich, dawnych prowincji Prus Zachodnich i Wschodnich [Prus Zakonu Niemieckiego] z regionami Bytowa i Lauenburga), opracowany przez Michaela Antoniego, Munchen, Berlin, 1993, zawiera na stronie 371 informację, że Łukta powstała w roku 1340. Tę samą datę można znaleźć w kilku innych opracowaniach niemieckich.

**Georg Dehio (1850 – 1932), historyk sztuki, profesor w Królewcu i Strasburgu. Jego podręcznik „Handbuch der deutschen Kunstdenkmäler” zapoczątkował serię przewodników historycznych jego imienia.

Niemieccy autorzy bogato ilustrowanej strony internetowej: Ilgenhoh bis Neuhain, Kreisgemeinschaft Osterode, Ostpreussen, powołując się na Ernsta Hartmanna, twierdzą jednak, że Zakon założył Łuktę w 1352 roku. Zachęcam czytelników naszej gazety do podjęcia prób znalezienia odpowiedzi na pytania postawione w powyższym artykule.

Jan Dąbrowski



Rok założenia 1975

WARMIŃSKI BANK SPÓŁDZIELCZY

tel./fax (89) 5 129 129

www.wbs-jonkowo.pl

centrala@wbs-jonkowo.pl

KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH



A TY GDZIE PRZYKLEISZ SWOJĄ KARTĘ?



0 zł

za wydanie naklejki zbliżeniowej
VISA payWave

za obsługę naklejki zbliżeniowej
VISA payWave przez 36 miesięcy
(dla naklejek wydanych do 29.02.2016 r.)

Szczegóły na www.wbs-jonkowo.pl i w Placówkach WBS Banku.

UWAGA

Z przyczyn niezależnych od organizatora następuje zmiana godziny występu Kabaretu Skeczów Męczących 21 listopada z godz. 16:00

na 15:00

Kino

Piątek, 13 listopada 2015 r.
15:30 - Rabusie fistaszków
17:00 - Listy do M. 2
19:00 - Listy do M. 2

Sobota, 14 listopada 2015 r.
15:30 - Rabusie fistaszków
17:00 - Listy do M. 2
19:00 - Listy do M. 2

Niedziela, 15 listopada 2015 r.
13:00 - Rabusie fistaszków
19:00 - Listy do M. 2

Uwaga, kino zastrzega sobie możliwość zmiany w repertuarze!

Seanse filmowe wyświetlane są dla minimum 5 widzów.

Więcej informacji oraz repertuar na stronie www.goklukta.pl

Kino kontakt: 508 006 019

TAXI GABI
ŁUKTA

SZYBKO!
TANIO!
BEZPIECZNIE!
2
TEL. 531 24 21 24

Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie zaprasza
KONCERT W BARWACH JESIENI
Wykonawcy:
Chór przy Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie
Anna Reszczyńska – fortepian
Jan Staruch - skrzypce
Benedykt Błoński – dyrygowanie i prowadzenie
W programie: utwory chóralne polskich i obcych kompozytorów: W.A.Mozart, G.Faure, C.Franck, M.Raczyński, A.Koszewski, R.Manuel, O.Gjeilo, E.Aguar, F.Nowowiejski, St.Prószyński i inni...
Niedziela 15 listopada 2015 r. godz 16:00. Wstęp wolny

Gazeta „Nasza Gmina Łukta”. Redaktor naczelna: Izabela Bereda, redaktor techniczny: Grzegorz Malinowski, redaktor szpalty historycznej: Jan Dąbrowski

Masz ciekawe informacje, chcesz zamieścić artykuł? Skontaktuj się z nami!
Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie, ul. Kościelna 2b, 14-105 Łukta, tel.+48 (89) 646 64 64, e-mail: gok@goklukta.pl
Gazetkę można nabyć w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie oraz w sklepach wiejskich.